

Radziecko-indyjskie rozmowy na Kremlu

Premier ZSRR Aleksiej Kosygin spotkał się w czwartek na Kremlu z premierem Indii p. Indrą Gandhi.

W rozmowie uczestniczyli także ministrowie spraw zagranicznych ZSRR i Indii, Andriej Gromyko i Swaran Singh, minister handlu zagranicznego ZSRR Nikołaj Patoliczew i inne osobistości.

Komunikat ogłoszony po zakończeniu rozmowy stwierdza, że toczyła się ona w atmosferze wzajemnego zrozumienia, serdeczności i przyjaźni. Przedyskutowano problemy sytuacji międzynarodowej, a także rozszerzenia i dalszego rozwoju stosunków, m. in. gospodarczych, między Związkiem Radzieckim i Indią.

Wiec przyjaźni

Z okazji wizyty w Związku Radzieckim premiera Indii pani Indira Gandhi, w czwartek odbył się na Kremlu wiec przyjaźni radziecko-indyjskiej.

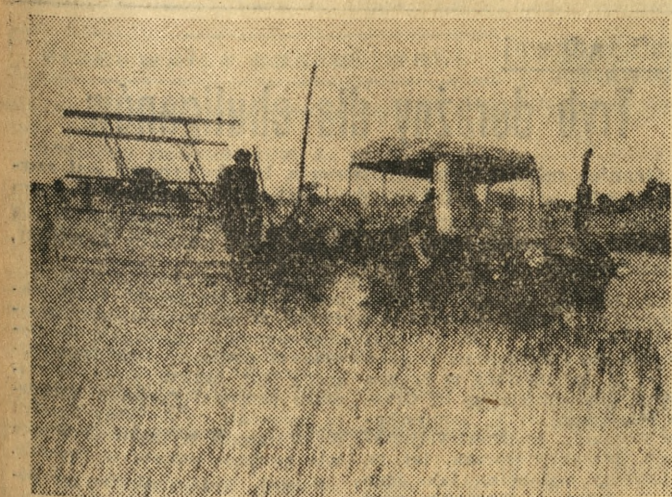
Do wielkiego Pałacu Kremlońskiego przybyli przywódcy partii i rządu ZSRR, działacze społeczni, działacze na polu nauki i sztuki, robotnicy.

Podczas wiecu wygłosili przemówienia premier Związku Radzieckiego Aleksiej Kosygin oraz premier Indii, pani Indira Gandhi.

Robot księżycowy USA przestał działać

Rzecznik amerykańskiego ośrodka lotów kosmicznych w Pasadenie (Kalifornia) zakomunikował dzisiaj, że stacja księżycowa „Surveyor 1” ubiegłej nocy zaprzestała nagle przysyłać zdjęcia z Księżyca. Oznaczałoby to koniec funkcjonowania robota, który z powierzchni Księżyca w różnych odstępach czasu przysyłał zdjęcia Srebrnego Globu. Ogółem uzyskano tą drogą przeszło 11 tys. fotografii. Ostatnie zdjęcie było sfilmowaniem korony słonecznej w związku z zaobserwowanymi tam wybuchami. Koniec działania stacji księżycowej — jak podkreślił rzecznik — jest prawdopodobnie wynikiem wyczerpania się baterii zasilających aparaturę pojazdu. (PAP)

Żniwa w Wielkopolsce rozpoczęła



Na łżejszych glebach m. in. w powiatach kolskim i konińskim, rolnicy przystąpili do koszenia żyta. Prace postępują sprawnie. Między rzędami pousławianych sнопów, co zapobiegłiwi, dokonują podorywek. Wiele pól żyta zostało już obkoszonych. Za kilka dni również i tu przystąpią do pracy sнопowiazalki i kombajny. Dojrzewają także, szczególnie na łżejszych glebach — jęczmień. Zbiory, jak twierdzą rolnicy, zapowiadają się dobrze. Tymczasowe prognozy, już wkrótce potwierdza wyniki omlotów, do których większość rolników jest w pełni przygotowana. Na zdjęciu powyżej: traktorzysta Kazimierz Siwy oraz jego pomocnik Stanisław Świątek z Kółka Rolniczego w Węglewie pow. Konin, przy pracach żniwnych. Na zdjęciu poniżej: traktorzysta Adam Karwacki z Kółka Rolniczego Splawie pow. Konin, koszą żyto

Rok XXII
Wyd. AB

Poznań
piątek, 15 VII 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 156 [6973]

Prowokacje USA wobec statków zagranicznych w zatoce Ha Long

Stany Zjednoczone zamierzają ustanowić blokadę portów DRW?

Ministerstwo spraw zagranicznych DRW ogłosiło w czwartek oświadczenie stwierdzające, iż 7 lipca samoloty amerykańskie bombardowały i ostrzeliwały port Hajfong, zagrażając bezpośrednio wielu statkom zagranicznym, które znajdowały się wówczas w porcie.

Tego samego dnia piraci amerykańscy podjęli prowokacyjne akcje przeciwko kilku statkom zagranicznym, stojącym na kotwicy w zatoce Ha Long.

Oświadczenie przekazane przez wietnamską agencję informacyjną podkreśla, że dokonując tych prowokacji, Stany Zjednoczone zamierzają ustanowić blokadę morską i sparaliżować prace portów DRW.

Oświadczenie dodaje, iż rząd DRW całkowicie popiera protest rządu ZSRR z 7 lipca br. przeciwko prowokacjom samolotów amerykańskich wobec radzieckich statków handlowych w porcie Hajfong i zatoce Ha Long.

Rząd DRW apeluje do wszystkich rządów i narodów, aby wezwały USA do szanowania suwerenności DRW, wolności handlu i żeglugi i do przetrwania wszelkich prowokacji wobec statków zagranicznych zawiązujących do portów DRW.

W Hanoi ogłoszono, że we wtorek samoloty amerykańskie bombardowały tamę Tra Ly w prowincji Thai Binh, powodując uszkodzenia w kilku miejscach. Misja łącznikowa Wietnamskiej Armii Ludowej wysłała w związku z tym protest do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie.

Dezercja żołnierzy

Jak donosi partyzancka agencja „Wyzwolenie” w armii sajsjońskiej zdezerterowało od 1 stycznia do 30 czerwca br. około 50 tysięcy żołnierzy. Prawie wszystkie kompanie siódmej, dziewiątej i dwudziestej piątej dywizji armii południowowietnamskiej straciły w ten sposób od 30 do 40 procent swego składu osobowego. W prowincjach Tanan, Long-Siueń i Benozé przeszło na stronę powstańców osiem kompanii reżimowych. (PAP)

Kwiaty na grobach żołnierzy francuskich

14 lipca — święto narodowe Francji mieszkańcy Opolszczyzny uczcili złożeniem kwiatów na grobach francuskich żołnierzy, poległych na terenie województwa w latach I i II wojny światowej oraz wojny francusko-pruskiej.

Przedstawiciele społeczeństwa złożyli kwiaty w Łambinowicach: na cmentarzu francuskich żołnierzy poległych w I wojnie światowej oraz pod pomnikiem martyrologii na terenie b. hitlerowskiego obozu jeńców wojennych, w którym zginęło wielu Francuzów.

Delegacja MRN w Opolu oraz młodzież Opolszczyzny złożyła wiązanki biało-czerwonych kwiatów na znajdujących się na cmentarzu w Półwsi grobach francuskich żołnierzy z lat wojny francusko-pruskiej. (PAP)

Kwiaty na grobach żołnierzy francuskich

14 lipca — święto narodowe Francji mieszkańcy Opolszczyzny uczcili złożeniem kwiatów na grobach francuskich żołnierzy, poległych na terenie województwa w latach I i II wojny światowej oraz wojny francusko-pruskiej.

Przedstawiciele społeczeństwa złożyli kwiaty w Łambinowicach: na cmentarzu francuskich żołnierzy poległych w I wojnie światowej oraz pod pomnikiem martyrologii na terenie b. hitlerowskiego obozu jeńców wojennych, w którym zginęło wielu Francuzów.

Dezercja żołnierzy

Jak donosi partyzancka agencja „Wyzwolenie” w armii sajsjońskiej zdezerterowało od 1 stycznia do 30 czerwca br. około 50 tysięcy żołnierzy. Prawie wszystkie kompanie siódmej, dziewiątej i dwudziestej piątej dywizji armii południowowietnamskiej straciły w ten sposób od 30 do 40 procent swego składu osobowego. W prowincjach Tanan, Long-Siueń i Benozé przeszło na stronę powstańców osiem kompanii reżimowych. (PAP)

Rozruch huty aluminium w Koninie

W październiku — pełna moc produkcyjna

W czwartek o godz. 7 został włączony prąd w hali elektrolizy nowej huty aluminium „Konin” — rozpoczął się tym samym rozruch technologiczny zakładu — jednego z najważniejszych obiektów naszej gospodarki.

Budowę huty rozpoczęto w 1961 r. Wysiłek jej budowniczych zmierzają do wyprodukowania do końca br. blisko 10 tys. ton aluminium. W latach 1966—1970 huta „Konin” dostarczy ma ok. 200 tys. ton aluminium elektrolitycznego.

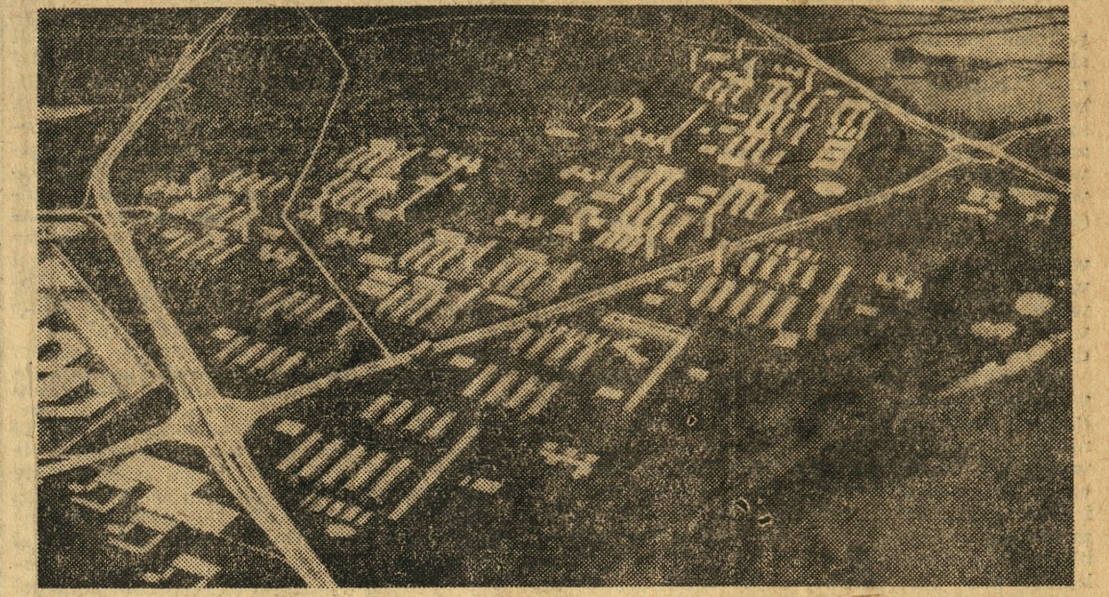
W rozmowie z przedstawicielem PAP dyr. naczelny Huty, mgr inż. Zygmunt Saller przedstawił aktualne zadania budowniczych zakładu. „Do rozruchu oddajemy obecnie — powiedział dyr. Saller — jedną halę, elektrolizy wraz z odlewnią aluminium oraz obiekty pomocnicze. Stanowi to połowę mocy produkcyjnej I etapu budowy. Drugą halę elektrolizy zamierzamy przekazać z początkiem września br. W październiku osiągnąć mamy pełną moc produkcyjną I etapu, która równać się będzie całej obecnej produkcji huty aluminium w Skawinie.

Nowoczesna technologia huty, oparta jest na licencji francuskiej. Obecnie ważnym dla nas problemem jest skompletowanie doświadczonych kadry, aby wykorzystać w pełni walory eksploatacyjne najnowszych urządzeń. (PAP)



Poznań przed 22 Lipca

Rozpoczyna się budowa Rataj



Duże i małe sprawy Orzechowa

Posel - Jan Szydłak wśród wyborców

Zmiany jakie ostatnie lata przyniosły Orzechowskiemu Zakładom Przemysłu Sklejek są ogromne. Starsi pracownicy dobrze pamiętają te czasy gdy całość zakładu stanowił mały tartak. Przez dwadzieścia lat urosł on w nowoczesny kombinat zatrudniający ponad 1,5 tysiąca pracowników, dający roczną produkcję 227 mln. złotych.

W ostatnim roku w kilku wydziałach nastąpiła wymiana parku maszynowego. Sprowadzono nowoczesne skrawarki, — założono suszarnię taśmową, wykończono przebudowę frezowni. Ta ostatnia inwestycja przyczyniła się do zwiększenia eksportu klepek parkietowych do 3,7 tysiąca m³ i do zdecydowanej poprawy warunków pracy. W budowie znajduje się nowa elektrociepłownia, oraz Wydział Produkcji Płyt Wiórowych. Będzie to nowy asortyment. Do jego wytwarzania wykorzysta się odpady. Roczna produkcja planowana jest na 20 tys. m³. Wszystkie maszyny do tego Wydziału wyprodukowano w kraju. Te wszystkie inwestycje pozwoliły na zwiększenie w bieżącym roku eksportu o 50 proc.

Trasa przemarszu urny z sercem H. Dąbrowskiego

Wobec licznych zapytań naszych Czytelników podajemy jeszcze raz trasę przemarszu urny z sercem Henryka Dąbrowskiego. W poniedziałek, 18 bm. o godz. 15.50 na lotnisko w Ławicy przyleci samolot z delegacją Krakowa wiozącą urnę. Następnie uformuje się kolumnę towarzyszącą przewiezieniu urny przez miasto, po czym odbędzie się przemarsz ulicami: Świerczewskiego, Roosevelta, Mostem Uniwersyteckim, Armii Czerwonej, Ratajczaka, placem Wolności, Paderewskiego — na Stary Rynek, gdzie o godz. 18 odbędzie się uroczyste przekazanie urny władzom miejskim i złożenie jej w Muzeum Miasta Poznania w Ratuszu. (az)

Rozruch huty aluminium w Koninie

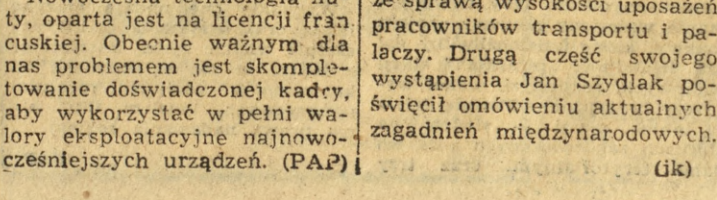
W październiku — pełna moc produkcyjna

W czwartek o godz. 7 został włączony prąd w hali elektrolizy nowej huty aluminium „Konin” — rozpoczął się tym samym rozruch technologiczny zakładu — jednego z najważniejszych obiektów naszej gospodarki.

Budowę huty rozpoczęto w 1961 r. Wysiłek jej budowniczych zmierzają do wyprodukowania do końca br. blisko 10 tys. ton aluminium. W latach 1966—1970 huta „Konin” dostarczy ma ok. 200 tys. ton aluminium elektrolitycznego.

W rozmowie z przedstawicielem PAP dyr. naczelny Huty, mgr inż. Zygmunt Saller przedstawił aktualne zadania budowniczych zakładu. „Do rozruchu oddajemy obecnie — powiedział dyr. Saller — jedną halę, elektrolizy wraz z odlewnią aluminium oraz obiekty pomocnicze. Stanowi to połowę mocy produkcyjnej I etapu budowy. Drugą halę elektrolizy zamierzamy przekazać z początkiem września br. W październiku osiągnąć mamy pełną moc produkcyjną I etapu, która równać się będzie całej obecnej produkcji huty aluminium w Skawinie.

Nowoczesna technologia huty, oparta jest na licencji francuskiej. Obecnie ważnym dla nas problemem jest skompletowanie doświadczonych kadry, aby wykorzystać w pełni walory eksploatacyjne najnowszych urządzeń. (PAP)



Przed Świętem Lipcowym, w poniedziałek, 18 bm., nastąpi uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę nowej dzielnicy mieszkaniowej Rataj. Budowa tego największego osiedla w Poznaniu, obejmuje obszar około 2,100 ha. W pierwszym etapie, w latach 1966—70, wybudowanych będzie na Ratajach 6.300 mieszkań dla około 22.000 ludzi. Na budowę domów mieszkalnych oraz urządzeń socjalno-usługowych przewidziano w tej 5-letniej nakładzie w wysokości 717 mln. złotych. Jako pierwszy z zespołów osiedli mieszkaniowych rozpoczęło budować tzw. osiedle A3, które zamieszka ponad 5000 osób. Takich osiedli nowa dzielnica na Ratajach posiadać będzie 27. Inwestorem całego zadania inwestycyjnego jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” oraz Dyrekcja Inwestycji Miejskich. Dokumentację opracował poznański „Miastoprojekt”. Generalnym wykonawcą zaś jest Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2, które posiada w naszym mieście największe doświadczenia, jeśli chodzi o budowę wielkich płyt. A właśnie taka metoda uprzemysłowiona budowana będzie nowa dzielnica Rataj.

Na zdjęciu: makieta przyszłej dzielnicy Rataj, której zakończenie budowy przewidziano na rok 1985. Zamieszkiwać ją wówczas będzie około 150.000 osób.

Fot. — J. Rybak

Popovic wiceprezydentem Jugosławii

Jugosłowiańskie Zgromadzenie Związkowe wybrało w czwartek jednogłośnie Koczę Popovicia, byłego ministra spraw zagranicznych, na stanowisko wiceprezydenta republiki.

Piłkarskie Mistrzostwa Świata

PORTUGALIA — WĘGRY 3:1

Niespodzianką zakończył się mecz Portugalia — Węgry. Wygrał Portugalczycy 3:1 (1:0). Rozpoczęli oni z wielkim impetem. Już w pierwszych minutach gry Eusebio kapitalnie wykonał rzut rożny. Obroncy węgierscy i bramkarz zachowali się biernie, co natychmiast wykorzystał szybki Augusto lokując piłkę w siatce.

W drugiej połowie Węgrzy przeszli do ostrego ataku i w 59 min. Bene wyrównał na 1:1. 6 min. później wypuszczoną przez węgierskiego bramkarza piłkę nadbiegający Augusto kieruje do siatki. Gdy jednak w 73 min. Farkas nie potrafił wygrać pojedynku sam na sam z bramkarzem portugalskim, Węgrzy załamali się całkowicie. W ostatniej minucie, po kolejnym, pięknym rzucie rożnym, wykonanym przez Eusebio, Torres przy biernej postawie bramkarza węgierskiego ustalił wynik na 3:1. (PAP)

HISPANIA — ARGENTYNA 1:2

Mecz Hiszpania — Argentyna zakończył się po niesłychanie zaciekłej grze nikłym zwycięstwem Argentyny 2:1 (0:0).

W meczu tym klasa dla siebie był zdobywca obydwa bramek środkowy napastnik drużyny argentyńskiej Artime. Piłkarz ten, mając do pomocy świetnego Onegę, miał wiele zamieszania pod bramką hiszpańską. Argentynicy cy grając szybko i zdecydowanie zdobyli prowadzenie w 65 min. gry. Po stracie bramki wysiłki drużyny hiszpańskiej zostały u-

Dokończenie na str. 6

Lekcja Grunwaldu

556 lat temu, 15 lipca 1410 roku, połączone rycerstwo polskie, litewskie i ruskie pokonało w bitwie stoczony na polach między Grunwaldem a Stębarkiem wojska Zakonu Krzyżackiego. Zwycięska bitwa, jedna z największych stoczonych w średniowieczu, włączając także cały wiek XV, przesądziła o losach wojny z Zakonem, którą historyczna tradycja nazywa „wielką”.

Nazwa małej wsi — Grunwald — stała się dla następnych pokoleń symbolem wielkiego triumfu narodu i oręża polskiego nad germańską zaborczością i pozostaje nim do dziś, choć każda epoka historyczna w odmienny sposób ów symbol odczytywała, szukała innych, bliskich sobie treści, wzruszeń i natchnień. W naszej, polskiej tradycji mamy wiele zdarzeń i postaci, które stały się symbolem różnych narodowych cech i postaw, ale żaden z nich nigdy nie wywoływał w wyobraźni i w sposobie myślenia przeciętnego Polaka tylu skojarzeń i refleksji co właśnie Grunwald.

Trudno się temu dziwić, spośród wszystkich symboli Grunwald jest stale żywy. Ileż to już pokoleń Polaków i Słowian w ogóle od daty tej pamiętnej bitwy doświadczonych zostało w historii germańskim ostrzem stale kierowanym na Wschód w imię różnych haseł, które choć odmiennie sformułowane, dają się w istocie sprowadzić do jednego mianownika?

Dla naszego, socjalistycznego pokolenia Grunwald jest wartością niezmiennie żywą, którą spinamy kłamrą z inną datą — Berlinem 1945 roku. Ostatnia wojna stała się najpełniejszym wyciągnięciem wniosków przez naród z lekcji grunwaldzkiej. Przed 556 laty zabrakło po zwycięstwach połączonych wojsk słowiańskich nad Zakonem pod Grunwaldem i gdzie indziej ostatecznego dobitcia wroga w jego własnym gnieździe, w Malborku. W 1945 roku nie powtórzyliśmy tego błędu: sztabary radzieckie i polskie zawiły w stolicy wroga, kładąc kres faszyzmowi, najbardziej dojrzałej formie niemieckiej zaborczości i agresywności na przestrzeni tysiącletniej historii stosunków polsko-niemieckich.

Nie jest dziełem przypadku, że jedną z pierwszych uroczystości, którymi przed 6 laty rozpoczęliśmy obchody naszego Tysiąclecia był właśnie wielki Złot na polach grunwaldzkich, połączony z odsłonięciem pomnika ku czci tych, którzy przed 550 laty wywalczyli tak cenione przez nas zwycięstwo w walce z Zakonem. Jeżeli w ciągu tysiąca lat historia była dla nas niezbyt łatwa i naród nieraz codzienną pracę zastępować musiał rzemiosłem wojennym — działo się tak za sprawą owej niepożyczałnej i nieobliczalnej w skutkach agresywności władców i polityków germańskich, stale marzących o podbojach Wschodu, raz w imię szerszenia „prawdziwej wiary i kultury”, innym razem dla zdobycia „przestrzeni życiowej”, której rzekomo potrzebował naród niemiecki. I zawsze musieliśmy być czujni i gotowi do obrony, zbrojnym orężem potwierdzając nasze oczywiste racje istnienia jako państwa i narodu. Przed 6 laty czciliśmy rocznicę grunwaldzkiej bitwy nie jedynie jako pamiętną i ważną datę jednego z najwspanialszych zwycięstw w walce z naporem germańskich najeźdźców. I dziś, w ostatnim roku uroczystych obchodów Tysiąclecia naszej państwowości nie tylko tak chcemy odczytywać kolejną rocznicę tego wydarzenia. Grunwald bowiem, obok wszelkich innych treści i ich znaczeń, jest także lekcją politycznej czujności. I choć dziś, jak nigdy w historii, jesteśmy silni, szczególnie dzięki sojuszowi ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi, choć po raz pierwszy w naszej historii naszym zachodnim sąsiadem jest pokojowe państwo niemieckie, z którym łączą nas więzy przyjaźni, nikt z nas nie może zwolnić się od obowiązku czujności. Nie wszyscy bowiem wyciągnęli właściwe wnioski z lekcji Grunwaldu i Berlina. Zbyt dobrze umiemy odczytywać właściwą treść haseł, którymi na co dzień usiłują karmić swój naród politycy drugiego państwa niemieckiego — NRF. Zbyt wiele w państwie bońskim tych, którzy czują się spadkobiercami ideowymi Zakonu Krzyżackiego i III Rzeszy, zwracając znów swoje oczy i myśli na Wschód. Każdy z nas — trzeźwo i obiektywnie oceniający sytuację, a w sprawach stosunków polsko-niemieckich umiemy już trzeźwo i rzetelnie być jednomyślni, tego nauczyła nas bowiem nie tylko historyczna przeszłość, lecz przede wszystkim wydarzenia współczesne naszemu pokoleniu, cena kolejno przelanej krwi, ofiar walki i terroru — nie będzie upatrywał przesady w wiązaniu Grunwaldu z faktami dnia dzisiejszego. Pamięć o wielkich zwycięstwach nie zwalnia nas od czujnego wstrząsania się w głosy bońskiej codzienności, zbyt często i zbyt natrącając mowę o odwieci i rewizji naszych zachodnich granic.

Lekcja Grunwaldu nie jest zakończona. I dopóki istnieje realne zagrożenie pokoju przez kolejnych spadkobierców hasła „Drang nach Osten”, każda rocznica Cedyni, Grunwaldu i Berlina nie może być wyłącznie świętem, w którym nasze myśli kierują się w historyczną przeszłość. A jeśli nawet oddalimy się myślami w czasy odległe — szukajmy tam początków pomostu do współczesności.

MACIEJ SIEJAK

Zamieszki w dzielnicy murzyńskiej Chicago

Nowe zajścia wybuchły w środę wieczorem w murzyńskiej dzielnicy Chicago, która już poprzedniego wieczora była widownią gwałtownych zamieszek.

Powód zajść był taki sam jak we wtorek: policja zamknęła hydranty, przy których młodzież murzyńska polewała się wodą, aby ochłodzić się w 30-stopniowym upale. Rozjął się do Murzynów, ponieważ w sąsiedniej dzielnicy białych policja pozwala korzystać z hydrantów przeciwpożarowych.

Murzyni obrzucili policjantów cegłami i butelkami. Policjanci użyli broni: oficjalnie podano, że strzelali w powietrze, ale ranili dwóch Murzynów. W czasie zajść odniosło rany co najmniej kilkanaście osób. Aresztowano przeszło 20 Murzynów.

Przebywający w Chicago przywódca murzyński Martin Luther King oświadczył, że burmistrz miasta ryzykuje katastrofę, nie podejmując programu likwidacji dzielnic negrów i poprawienia sytuacji ludności murzyńskiej. (PAP)

Dla wyjeżdżających do Wielkiej Brytanii

Obowiązek szczepień przeciw ospie

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej informuje, że w związku z przypadkami zachorowań na ospę naturalną notowanymi w Wielkiej Brytanii — wymagane jest od wszystkich podróżnych przybywających z W. Brytanii do Polski, jak też od obywateli polskich udających się do Wielkiej Brytanii — świadectwo szczepienia przeciw ospie naturalnej, wystawione zgodnie z międzynarodowymi przepisami sanitarnymi. Wymagania te obowiązują aż do odwołania (PAP)

2 „GŁOS WIELKOPOLSKI” AB
15 VII 1966 Nr 166 (6973)

Obchody polskiego Milenium w ZSRR

W Związku Radzieckim odbywają się liczne imprezy związane z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego. We wtorek i środę odbyły się kilka tego rodzaju imprez organizowanych przez Towarzystwo Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Wzięli w nich udział przedstawiciele ambasady PRL w Związku Radzieckim.

Uroczyste spotkanie poświęcone Tysiącleciu Państwa Polskiego i 22 rocznicy PRL odbyło się m. in. na terenie jednej z największych cementowni radzieckich w Podolsku. Załoga tego zakładu jest kolektywnym członkiem Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. (PAP)

Znaczki z okazji Tysiąclecia

Do biura organizacyjnego wystawy filatelistycznej „Polska 1000”, która odbędzie się w październiku w Warszawie, napływają liczne zgłoszenia uczestnictwa. Dotychczas udział w tej wielkiej imprezie zapowiedziało ok. 400 zbieraczy polskich, w tym 60 z zagranicy. Reprezentowane są wszystkie kontynenty.

Dla upamiętnienia obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego Ministerstwo Łączności wyda 21 bm. 4 znaczki pocztowe (dwa po 60 gr i dwa po 250 zł). Na znaczkach są te same emblematy: orzeł i flaga państwowa oraz okolicznościowe napisy. (PAP)

Umowa: budowlani - władze miejskie

Pełne zabezpieczenie realizacji ważnych inwestycji

Doniosłym wydarzeniem dla miasta, stało się wczoraj podpisanie w Prezydium RN Poznania umów na wszystkie inwestycje, które powstaną w tej 5-late. W uroczystości brał udział sekretarz KW PZPR — C. Kończal, przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak, dyrektor PZB — K. Paczyński oraz dyrektorzy przedsiębiorstw budowlanych, biur projektowych, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, inwestorzy, a także rektorzy wyższych uczelni.

Zadania inwestycyjne przypadające w latach 1966—70 omówił J. Kusiak. Zaznaczył on, że poznańska inicjatywa za wierania tego rodzaju umów, zapoczątkowana w 1961 r., a dotycząca wyłącznie budownictwa szkolnego, przyczyniła się do wykonania w terminie zadań inwestycyjnych w minionej 5-lacie. Wczoraj podpisano zobowiązania na znacznie większe zamierzenia, bo obejmujące inwestycje wyższych uczelni, oświaty, kultury, służby zdrowia i budownictwa mieszkaniowego. Ogółem na te inwestycje przeznacza się w tej 5-lacie blisko 3 mld. zł.

Prezydium RN Poznania wzamian za zobowiązania podjęte przez budownictwo zadeklarowało m. in. przyznać po kolejności 1 mieszkanie spółdzielcze za każde „przerobione” 25 mln. zł, corocznie ufundować 14 stypendiów dla dzieci pracowników budownictwa, kształcących się w szkołach zawodowych, pomoc przy zorganizowaniu osiedla spółdzielczego domków jednorodzinnych, przyznać tereny pod ogródki działkowe oraz pomoc przy urządzeniu ośrodka czasowoniedzielnych dla pracowników budowlanych.

Fiasko rozmów w sprawie Gibraltaru

Rozpoczęte we wtorek w Londynie brytyjsko-hispańskie rozmowy na temat przyszłości Gibraltaru zostały w środę odroczone i nie przyniosły żadnych wyników. Mają one być wkrótce wznowione, jednakże nie wyznaczono żadnego terminu. (PAP)

Sprawa „pirackich” stacji radiowych w Izbie Gmin?

W Londynie oczekuje się, że jeszcze przed letnimi feriami parlamentarnymi do Izby Gmin zostanie wniesiony rządowy projekt ustawy, który uniemożliwiłby dalszą działalność „pirackich” stacji radiowych, rozsianych wokół wybrzeży brytyjskich. Obecnie działa 10 takich stacji — siedem na statkach zakotwiczonych poza wodami terytorialnymi oraz trzy przy ujściu Tamizy na starych fortach.

Wszystkie one nadają muzykę lekką oraz ogłoszenia, z których czerpią wielkie zyski, korzystając z faktu, że nie są narażone na konkurencję wielkich rozgłośni państwowych, bowiem BBC nie ma prawa nadawania reklam. PAP

Pomyślne prognozy dla wykonania zadań planowych 1966 r.

S. Jedrychowski o wynikach I półrocza

Przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jedrychowski na prośbę redakcji PAP dokonał oceny wyników rozwoju gospodarki narodowej w I półroczu br. oraz poinformował o pracach nad projektem planu 5-letniego.

I półrocze br. przyniosło dalszy rozwój gospodarki narodowej — stwierdził S. Jedrychowski. — Plan produkcji przemysłowej został wykonany; produkcja wzrosła, chociaż w nieco mniejszym stopniu niż w latach poprzednich, o ponad 7 proc. w porównaniu z I półroczem 1965 r. prze-kroczono również plan sprzedaży w handlu; obroty były o ponad 8 proc. wyższe niż w I półroczu 1965 r. Do osiągnięcia półrocznej należy zaliczyć:

— w przemyśle — obok wykonania planu produkcji przez cały przemysł — korzystny przebieg realizacji zadań w przemyśle materiałów budowlanych, górnictwie i energetyce. Rezultatem tego było lepsze i wcześniejsze zaopatrzenie budownictwa w materiały budowlane, a także utrzymująca się poprawa zaopatrzenia w węgiel, energię elektryczną i inne paliwa.

— w rolnictwie obserwujemy tendencję do rozwoju produkcji zwierząt gospodarskich. Spis czerwcowy wykazał dalszy wzrost zarówno po głowia bydła jak i trzody chlewnej. Ogólny stan zasiewów zbóż jest zadowalający.

— w inwestycjach podkreślić należy wzrost nakładów o 6 proc. w ciągu pierwszych 5 miesięcy br. w porównaniu z odpowiednim okresem 1965 r., przy lepszej niż w latach poprzednich realizacji zadań budowlano-montażowych, m. in. dzięki wcześniejszej tegorocznej wiosnie.

— w handlu wewnętrznym do osiągnięcia zaliczyć należy stosunkowo wysoki wzrost obrotów w uśrednionym handlu detalicznym (o ponad 8 proc.) oraz utrzymującą się poprawę zaopatrzenia rynku, zwłaszcza w artykuły spożywcze. Podkreślić należy wzrost sprzedaży mięsa (o 7 proc. w porównaniu z I półroczem r. ub.) oraz deficytowych na rynku wyrobów dziewiarskich (o 21 proc. w ciągu 5 miesięcy br. — w porównaniu z odpowiednim okresem r. ub.).

— w handlu zagranicznym na podkreślenie zasługuje znaczny wzrost eksportu maszyn i urządzeń do krajów kapitalistycznych (o 38 proc. w porównaniu z I półroczem 1965 r.), chociaż nie wszystkie zadania w tym zakresie zostały w pełni wykonane.

Obok osiągnięć w realizacji tegorocznych zadań planu wystąpiły, zwłaszcza w pierwszych miesiącach b. r., pewne trudności i niedociągnięcia. Głównym jednak źródłem pewnego napięcia w gospodarce narodowej jest zbyt wysokie tempo zwiększania się za trudnienia — w stosunku do wzrostu produkcji. Zatrudnienie nie w całej gospodarce narodowej wzrosło o 4,5 proc., przy planowanym wzroście o 3,3 proc. — w skali rocznej.

Dotychczasowa realizacja programu przyniosła pozytywne rezultaty już w II kwartale br. w postaci przyspieszenia tempa wzrostu produkcji oraz obrotów handlu zagranicznego. Istnieją wszelkie dane dla pomyślnego wykonania zadań Narodowego Planu Gospodarczego na 1966 r., wymagają jednak niewątpliwie pełnej mobilizacji aparatu gospodarczego wszystkich szczebli, wzmocnienia dyscypliny na szczeblu gospodarczym do celu usunięcia stwierdzonych niedociągnięć. (PAP)

Z sali sądowej

Tryb doraźny dla chuliganów

Granica między chuliganstwem a bandytyzmem jest bardzo płynna i trudna do ustalenia. Właśnie z tego powodu, którzy czasami, ot tak dla fantazji, pobiją spokojnego przechodnia, wywołują się sprawcy kradzieży, napadów itp.

Taka właśnie grupa zasiadła wczoraj na ławie oskarżonych przed poznańskim Sądem Wojewódzkim. Są to: Zdzisław Bogdański, lat 26, zamieszkały w Śremie przy pl. 20 Października 15, Grzegorz Kasprzak, lat 20, zamieszkały w Poznaniu, ul. Nowowiejskiej 6/2, Marek Kasprzak, lat 19, zamieszkały podobnie, jak jego brat Grzegorz, w Poznaniu przy ul. Nowowiejskiej 6 m. 2, oraz Maria Kubiak, lat 20, mieszkanka Pobiedzisk, ul. Gnieźnieńska 7 m. 8. Zaden z oskarżonych od dłuższego czasu nigdzie nie pracował. Rozprawa toczy się w trybie doraźnym.

Akt oskarżenia zarzuca wymienionym, że 11 marca br. pobili i obrabowali mieszkańca Śremu — Jerzego S. Poszkodowany przyjechał do Poznania wraz z Bogdańskim. Po kilkugodzinnych wędrowkach po mieście cała czwórka spotkała się w barze „Centralnym”, gdzie zapadła decyzja obrabowania Jerzego S. Maria Kubiak podjęła się wyprawienia Jerzego S. na Cytadela, gdzie następnie jej towarzysze mieli go „zrobić”. Tak się też stało. Pod mostem obok Cytadeli rzucili się na Jerzego S. bijąc go. Zabrano mu następnie zegarek, złotą obrączkę i pieniądze (250 zł), którymi podziлили się napastnicy. Jeszcze tego wieczoru sprawcy napadu zostali ujęci przez MO.

W pierwszym dniu rozprawy Zdzisław Bogdański, który ma na

Fala upałów w USA

Zmarło przeszło tysiąc osób

Fala upałów, która ogarnęła prawie całe Stany Zjednoczone na wschód od Gór Skalistych, stała się w Nowym Jorku w ciągu ostatnich dwóch tygodni przyczyną śmierci przeszło tysiąca osób. Wiadomość tę podały władze miasta w czwartek.

Jeszcze nigdy nie notowano w Nowym Jorku w lipcu tak wysokich temperatur jak obecnie. W środę termometry wskazywały w cieniu 38,3 stopni Celsjusza.

W St. Louis, gdzie przez pięć dni z rzędu temperatura sięgała 38 stopni, upał stał się przyczyną śmierci co najmniej 70 osób, w większości chorych i w podeszłym wieku. Gdyby nie urządzenia klimatyzacyjne, liczba ofiar byłaby jeszcze większa. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączą wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakład Drukarski im. M. Kasprzaka. W - 2

Rośnie popularność de Gaulle'a

Dziennik „France Soir” ogłosił wyniki ankiety przeprowadzonej przez francuski Instytut Badania Opinii Publicznej 21 czerwca. Ostatnią tego rodzaju ankietę przeprowadzono 10 maja. Wyników oczekiwano z zainteresowaniem, gdyż w międzyczasie prezydent Francji odwiedził Związek Radziecki.

58 procent osób objętych ankietą (wobec 56 procent z 10 maja) jest zadowolonych z rządów generała de Gaulle'a. W tym samym czasie odsetek niezadowolonych spadł z 38 procent do 29 procent. (PAP)

Uwaga byli więźniowie obozów hitlerowskich

Śląski Instytut Naukowy w Katowicach oraz Polskie Wydawnictwo Muzyczne w Krakowie przygotowują wspólnie do druku źródłową, ponad 600-stronicową publikację pt. „Polskie Pieśni Obozowe (1939—1945)”. Instytut sporządził dotąd zapisy 317 pieśni z 19 hitlerowskich obozów koncentracyjnych i obozów zagłady.

Celem końcowego uzupełnienia materiałów, Śląski Instytut Naukowy zwraca się z prośbą do b. więźniów o przekazanie tekstów, melodii (również fragmentów) polskich pieśni obozowych (z nazwiskami autorów, datą powstania, genezą itd.); przekazanie posiadanych śpiewników, manuskryptów nut, grafik etc., dotyczących twórczości muzycznej i śpiewającej w obozach (pamiętki zostaną zwrócone w ciągu 14 dni, po sporządzeniu reprodukcji); przekazanie opisów konspiracyjnych wieczorków, działalności chórów i orkiestr, białstów i tortur, dokonywanych przez SS w takt „oficjalnej” muzyki itd.

Nazwiska autorów poszczególnych relacji zostaną wymienione. Termin nadesłania materiałów — do 30. IX br. pod adresem: Śląski Instytut Naukowy, Katowice, ul. Franciszka 12, Pracownia Etnograficzna. (na)

„Viva Maria” w sierpniu na ekranach

Jak wynika z planów repertuarowych CWF, sierpień nie zapowiada się jako miesiąc ogórkowy w naszych kinach. Ogółem w sierpniu wejdzie na ekrany 15 filmów reprezentujących kinematografię 10 krajów. Jedną z największych atrakcji będzie film francuski „Viva Maria” z Jeanne Moreau i Brigitte Bardot oraz zrealizowana w NRF ekranizacja znanej powieści Karola Maya „Winnetou”. (PAP)

B.B. ponownie wychodzi za mąż?

Francuska gwiazda filmowa Brigitte Bardot i zachodni Niemiec piosenkarz Guenther Sachs użyskali w dniu 13 bm. zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego. (PAP)

Losowanie w PKO

W sobotę, 16 bm., o godz. 9. odbędzie się w budynku Oddziału Wojewódzkiego PKO w Poznaniu, pl. Wolności 3, trzydzieste losowanie premii pieniężnych przeznaczonych dla właścicieli specjalnych książeczek obiegowych. (na)

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

EUGENIUSZ PAUKSZA ich trzech i dziewczyna

Podniosła się z miejsca, odruchowo otrzepała z piasku sukienkę. Dłuższą chwilę wpatrywała się w morze, zasłuchana w samą siebie, jakby szukała nazwy dla tego, co zaszło. Powoli obróciła głowę, podnosząc ją ku widniejącej nad nią twarzą Szymona.

— Pójdziemy już.

Wrócili tą samą drogą, nad samym brzegiem, boso poddając się chłodnym liźnięciom nadbiegających bezustannie słabutkich fal. Za nimi pozostawała cisza, natomiast przytłumionym oddalał szumem wylaniało się od nowa światła miasto.

W porcie było teraz mniej światła, nieliczne tylko latarnie oświećlały nabrzeże. Od tych światła i od ogników na statkach kładły się na wodę długie smugi, w nasyczonej olejami powierzchni mieniały się wszystkimi barwami tęczy. Opustoszało wszędzie, zniknęli ostatni spacerowicze.

W budynku „Baltony” paliło się jeszcze światło, migotała lampa nad wejściem.

— A ci co? — dziwił się Szymon. — Jeszcze pracują, tak długo, na domiar w niedzielę?

Zaciekawiony podszedł bliżej do okratowanych okien, usiłując zajrzeć przez nie do wnętrza. Danka została na miejscu, przyglądając się mu i myśląc, jak wiele w tym chłopcu zostało jeszcze z dzieciaka. Przecież to zupełnie szczeniacka ciekawość...

Drzwi budynku otworzyły się z piskiem. Kwadrat światła spłynął na cementową gładzinę. Kobieta odprowadzana przez mężczyznę stanęła na progu, pragnąc głęboko odetchnąć świeżym powietrzem nocy. Spojrzenie jej wędrując na boki zловиło sylwetkę Szymona jak złapaną na gorącym uczynku smarkacza odskakującego od okna.

Mężczyzna drgnął, postawił krok w jego stronę, nie schodząc wszakże z wzniesionego na parę stopni podestu. Chciał coś powiedzieć, ale tylko przewodził wzrokiem za odchodzącym szybko Szymonem.

— Idź już idź, będziesz jutro zmęczona. Za pół godziny chyba skończy. Ładna niedziela. Że też tym Finom zechciało się odpływać i właśnie dziś musieli robić zakupy na dalszą trasę. Cholerna dola.

Kroki kobiety, niepewnie oglądającej się wokoło zatupały na twardej nawierzchni. Mężczyzna odprowadzał ją wzrokiem, potem jakiś czas rozglądał się po okolicy. Wzdychając, wszedł do wnętrza z trzaskiem rzucając za sobą drzwiami.

— Głupia miałam minę, gdy się tak na mnie gapili — burknął Szymon dosłyszawszy go. — Człowiek ma czyste sumienie, ale jak tak na niego patrzeć, sam zaczyna źle myśleć o sobie — zaśmiał się niewyraźnie.

Od dworca dobiegł gwizd parowozu. Mocniej złapał Dankę za ramię. Spojrzała zdziwiona.

— Pewnie ci coś nowego strzeliło do głowy?

— Żebyś wiedziała... Przecież nie pójdziemy zaraz do domu. To byłoby straszne — powiedział szczerze. — Przypomniał mi się zawiadowca, o którym wczoraj mówił kompani. Walczył o Kołobrzeg, podobno jest z dwiętego pułku. Może teraz mieć służbę, w nocy spokój, moglibyśmy sobie pogadać od serca, jeżeli na domiar okaże się równy facet. Dobrze, Danko?

Niezbym miała ochotę, ale w głosie jego było tyle serdecznej prośby, tyle niepokoju czekało na nią, by się nie zetknąć z odmową, że tylko skinieniem wyraziła swą aprobatę.

PONIEDZIAŁEK ŹLE SIĘ ZACZYNA

Gdy spóźnieni, rezygnując ze śniadania z tej racji szli na budowę Domu Zdrowego, milczący dotychczas Lutek zagadnął Szymka, starając się nadać głosowi drwiące i najzupełniej niefrasobliwe brzmienie:

— Coś to waćpan późno wczoraj za domem zabawił? Wróciłem o dwunastej, a ciebie ani ślicy ni dychu.

— Poszliśmy z Danką na dworzec, wiesz, szukanie kompani w wspominków. Pamiętasz, co ci byli żołnierze mówili w sobotę w pedeku? Zagadano się nam z zawiadowcą... A ty gdzieś bumblowałeś aż do północy?

cdn

21

Wojna hiszpańska zajmuje szczególne miejsce w historii. Stanowi jedno z najważniejszych wydarzeń okresu międzywojennego i jest rzeczywistym początkiem ostatecznej wojny światowej.

Miała ona specyficzny charakter. Z wojny domowej przekształciła się szybko w rewolucyjną walkę wyzwolenia ludu hiszpańskiego. Po stronie republikańskiej już w czasie działań wojennych przeprowadzono postępowe reformy społeczne. Na terenach okupowanych przez rebeliantów siłą narzucono faszyzm.

Spisek inspirowany i wspomagany był przede wszystkim z zewnątrz. Głównie przez państwa faszystowskie — Włochy i Niemcy. Miały one oprócz innych, również swoje cele wojskowo-strategiczne i gospodarcze. Chciały wykorzystać Półwysep Pireński jako bazę wypadową w przyszłej wojnie przeciwko Francji i Anglii. Włochy i Niemcy liczyły że wprowadzą swoje wojska na terytorium Francji a swoją marynarkę na wody hiszpańskie w punktach najniebezpieczniejszych dla Anglii: w rejon Wysp Balearskich, Gibraltaru i Zatoki Biskajskiej.

Rebelia frankistowska została przychylnie powitana przez wpływe reakcyjne koła Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji. Front Ludowy w Hiszpanii stanowił dla nich poważne niebezpieczeństwo. Interesy wielkich koncernów międzynarodowych kontrolujących najważniejsze gałęzie gospodarki hiszpańskiej zostały zagrożone. Obawiano się wpływu Rządu Ludowego na masy robotnicze, coraz bardziej wychylające się spod kontroli kleru.

Kapitał światowy wiedział, że faszyzm najlepiej zabezpieczy jego majątki i interesy.

Wojska frankistowskie, interwencyjne korpusy włoskie i nie-

Wojna hiszpańska (2)

Prawdziwy początek wielkiej wojny

mieckie liczyły razem w drugim roku wojny około 150 tysięcy ludzi. Z tego Włochów około 55 tysięcy, Niemców 10 tysięcy, Marokańczyków i Hiszpańskiej Legii Cudzoziemskiej 40 tysięcy. Tak

zgnieciona w ciągu pierwszych kilku tygodni.

Na pomoc zagrożonej interwencji i blokadą Republiki pośpieszyło wszystko co postępowe na świecie.

Dzięki tej pomocy Hiszpania Republikańska potrafiła wytrwać przez 33 miesiące krwawych walk. Brygady Międzynarodowe stanowiły dobrze wyposażone wojska. Przewinęło się przez nie w ciągu wojny 35.000 ludzi różnych narodowości. W tym było około 2000 radzieckich ochotników, doradców, specjalistów i 5000 Polaków, z czego 3000 zginęło.

Wojna hiszpańska pilnie była śledzona przez sztaby wszystkich armii. Ogromny poligon dostarczał ciągle nowych, bezcennych doświadczeń. Tu po raz pierwszy zastosowano współdziałanie nowych rodzajów broni, dotąd nie wypróbowanych, zmasowane użycie lotnictwa, terrorystyczne natarcia na wielkie otwarte miasta w celu złamania ducha przeciwnika, po raz pierwszy użycie lotnictwa przeciwko flocie, po raz pierwszy użycie wielkiej liczby czołgów naraz, pierwszy raz stworzono most powietrzny, pierwszy raz użycie samolotów nurkujących — „stukasów”.

Podczas wojny w wolnej Republice Hiszpańskiej dokonano się wiele głębokich, postępowych przemian społecznych. Mimo trudnych warunków, mimo walki z reformizmem i z anarchistami, którzy choć stali po stronie Republiki, więcej sprawiali kłopotu, niż było z nich pożytku; byli elementem wicherzycielskim i dezorganizującym.

Chłopi przejęli ziemię obszarniczą, robotnicy fabryki. Władza

przeszła w ręce ludu. Katalończycy i Baskowie utworzyli własne autonomiczne republiki. W miejsce milicji wyłonionej z poszczególnych partii, powstała regularna, zdyscyplinowana Armia Ludowa. Stworzono nowy, robotniczo-chłopski aparat władzy. Wprowadzono równouprawnienie kobiet i wolność wyznania. Powstały tysiące nowych szkół, zmniejszyła się liczba analfabetów, która w Hiszpanii sięgała 50 proc. wszystkich mieszkańców. Wyższe uczelnie stały się dostępne dla mas pracujących.

Wszystko to było zasługą przede wszystkim Komunistycznej Partii Hiszpanii i jej przywódców, proletariatu hiszpańskiego, robotników i chłopów.

W prawie trzy lata trwającej walce lud Hiszpanii wykazał ogromny hart ducha, zdyscyplinowanie, bezgraniczne poświęcenie dla sprawy wolności i postępu. Walczył z faszyzmem i jednocześnie z wrogami wewnętrznymi, z „piątą kolumną”, z dywersją wroga, z brakiem niekiedy jedności wśród własnych przywódców. Jedyną partią, która przez cały czas wojny walczyła konsekwentnie o jedność klasy robotniczej i o zgodne, jednolite dowództwo — była Komunistyczna Partia Hiszpanii.

Pięć miesięcy po upadku bohatersko, do ostatka bronił Madrytu, Hitler napaścią na Polskę rozpoczyna drugą wojnę światową.

BOGDAN RUTHA

Jutro następny artykuł:

„ROK PO MADRYCIE BYŁA WARSZAWA”

Głupocie biada!

Refleksje z sali sądowej

Było ich dwóch. Hałasowali za dzieściu, skupiając na sobie uwagę personelu i konsumentów baru mlecznego. Nieśmiała próba uciszenia krzykliwych młodzieńców wywołała brutalną reakcję. Jeden z nich obyspał kelnierkę i pracownicę baru karczemnymi wyzwiskami. Później obaj chwycili za kubki z gorącym mlekiem i rzucili nimi w obsługującą ich Krystynę W. Wywołało to powszechne oburzenie. Kilku, spośród znajdujących się w barze konsumentów, zatrzymało jednego napastnika. Drugi rzucił się do ucieczki. Został jednak ujęty przez kierownicę taksówki i razem ze swym kolegą przekazany patrolowi pogotowia milicyjnego.

Podczas przewożenia do Izby Wytrzeźwień obaj chuliganicy znieważyli funkcjonariuszy MO, obrażając ich wyzwiskami.

W każdym cywilizowanym kraju do najsurowiej ocenianych występków należy znieważenie kobiety. Choćby z tego względu można by się spodziewać, że da-

ne personalne, sprawców opisanych ekscesów, naspikowane będą zwrotami w rodzaju „karany”, „nie pracuje i nie uczy się”, „bez stałego miejsca zamieszkania”... Nic podobnego! Oto wizytówki oskarżonych:

Edmund C. — urodzony w 1944 roku, pochodzenie robotnicze, wykształcenie średnie, nie pracujący, niekarany, student III roku jednej z wyższych uczelni.

Bogdan F. — dane personalne te same, z tą różnicą, że urodzony w 1943 roku, a studiuje na II roku.

Można więc powiedzieć, że sprawa jest nietypowa. Nietypowa dlatego, że monopol na chuligańskie ekscesy mają — zdawałoby się — ludzie tkwiący w środowiskach przestępczych bądź poważnie zdemoralizowanych.

A jednak trudno byłoby obronić tezę o dotychczasowym nienagannym trybie życia oskarżonych. Ze względu na pewne predyspozycje do zabawy w jednodniowych „milionerów”. Tak zabawiali się zresztą również krytycznego dnia. Otrzymał stypendium natychmiast udali się do kawiarni, a stamtąd do „Słowińskiej”.

W lokalach stracili 1/3 stypendiów (resztę pochłonęły koszty pobytu w Izbie Wytrzeźwień).

Zabawa w „milionerów”, czy — jak kto woli — obławianie stypendiów, to w

środowisku studenckim zjawisko nie poesechne. Ale również nieodosobnione.

Szkoda, że oskarżeni tak późno zrozumieli niewłaściwość swego postępowania.

„Jest wielkim dla mnie ciosem fakt, że siedzę w więzieniu — pisał Bogdan F. — nigdy bowiem nie przypuszczałem, że kiedykolwiek w życiu tutaj trafię. Zdaje sobie sprawę, że powrót do społeczeństwa będzie bardzo utrudniony.

Każdy chyba potrafi zrozumieć jak głęboko przeżywa fakt mojej głupoty, której niczym już chyba nie zrehabilituję...”

Można ten list zadedykować, potencjalnym następcom oskarżonych i ich współtowarzyszom niedoli, którzy nadal kreują żalosne role „bohaterów”.

Onegdaj trzech młodych chuliganów prowadzonych przez milicjantów na rozprawę zetknęło się na schodach sądowego gmachu ze swymi komiltonami. Eskortowani śmieli się, żartowali, butnie zapowiadali: „Pokażemy sędziom”.

Istotnie na rozprawie zadziwiali arogancją i cynizmem.

Nawet późno (późno — bo dopiero w więzieniu) nie potrafili zrozumieć tego, że źle zrobili.

MICHAŁ ŁUCZAK

P. S. Sąd Powiatowy skazał M. C. na 1,5 roku, a B. F. — na rok więzienia.

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Zjednoczenie PGR w Poznaniu — zatrudni kadrę

CZTERECH REWIDENTÓW do pracy w terenie. Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie i 5-letni staż pracy ze znajomością zagadnień rolniczych.

Zgłoszenia: Wydział Kadr WZ PGR — Poznań, ul. Fredry 12. K5092

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu — zatrudni natychmiast w Zakładzie Budowy Wodociągów dla m. Poznania:

1 INŻYNIERA do spraw inwestycji,

1 TECHNIKA do spraw inwestycji.

Wynagrodzenie do uzgodnienia.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — Poznań, ulica Grobla 15, pokój 318. K5094

Sprzedaż

Sprzedam kontrabas. Poznań, Nowe Zagorze, Bl. 7 m. 4. 24996g

Wózek dziecięcy w dobrym stanie, sprzedam. Kołowa 17 m. 10. 27133g

Sprzedam tanio WSK 125. Głogowska 106 m. 2, od godz. 18. 27148g

Ule wielkopolskie — tanio sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27158g

Nieruchomości

Sprzedam ogródniętwa 15 km od Poznania, 3 ha ze szkłem, wodą, światłem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26567g

Korzystnie sprzedam dom pięciopokojowy oraz 8 tys. m² ogrodu lub część nad jezioro Kierskim. Informacje na miejscu: Poznań, ul. Słupska 123, w domu letnim, do dnia 30 lipca br. 26855g

Sprzedam 1/4 wili 3-pokojowej, wyposażonej z ogrodem — Poznań-Winławy, blisko tramwaju i autobusu. Warunek mieszkanie zastępcze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26857g

Odstąpię jeden ha sadu, owocującego, względnie przyjąć współnika, blisko Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26858g

Sprzedam parcelę rolną 2 morgi, blisko jeziora w Kiekrzu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26859g

Sprzedam gospodarstwo 1,5 ha z pełnym zniwem, zelektryfikowane, 2 km od powiatowego miasta. Kaziemiera Kaczmarek — Rudki, p-ta — stacja Miłostaw, pow. Września. 26815g

Sprzedam gospodarstwo 9 ha, pszenno-buraczane. Instalacja, dom, obora maszynowa — cena 220.000. Józef Grządka, Kromolice, pow. Krotoszyński. 26938g

Sprzedam gospodarstwo 19 ha żywym i martwym inwentarzem, w dobrym stanie. Leon Stepa, Czmo nice, pow. Srem, woj. poznański. 26955g

Sprzedam działkę pod budowę w Szepankowie. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26988g

Sprzedam 1,5 ha ziemi z zabudowaniem. Monika Włórek, Mielzyn, pow. Kąrbów. 26848g

Matrymonialne

Panna, przystojna blondynka, średniego wzrostu, niebieska, lat 34 z braku odpowiedniej znajomości na prowincji poznańska, do lat 40 z dobrym zawodem w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26816g

Różne

W sklepie „Jublera” przy ul. Lampego w Poznaniu w maju 1965 r. sprzedano naszyjnik (łańcuszek z łańcuszkiem). Nabywca proszony jest o zgłoszenie się. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26806g

Maszynopisanie ucze. Marcinowski 26 m. 26, II podwórko, I piętro. 26841g

Muzea

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 13-19.

Broni (Stary Rynek) — g. 10-15.

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 9-15.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 5) — g. 9-15.

Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — g. 10-15.

Narodowe (Al. Marcinkowskiego) — g. 9-15.

Militarium — (Cytadela) — g. 12-16.

Przyrodnicze — (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.

Rzemiśl Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.

WYSTAWY

Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Ze skarbca postępowej myśli polskiej” — g. 10-15.

Galeria ZPAP — „Wystawa grafiki i rysunku sekcji malarstwa” — g. 10-18.

Pałac Kultury — hol wystawy fotografii A. Kaczkowskiego „Bramy tragedii” — g. 10-18.

Pawilon Meblowy (Swarzędz — ul. Wrzesńska nr 28) — stała wystawa meblowa — g. 9-17.

Galeria „Od nowa” — „Malarstwo W. Jackiewicza” — g. 17-22.

Salon debiutów „Od nowa” — wystawa op-

Formy do wyrobu kręgow studenckich, wykonuje warsztat. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 27553g.

art. Andrzej Bereziański — g. 17-22.

BWA Arsenal (St. Rynek) — Jubileuszowa wystawa malarstwa B. Bartla i wystawa plakatu japońskiego — g. 10-18.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Emil Famira (CSRS) — „Malarstwo” — g. 10-20.

WOIT (St. Rynek) — „Kraków” — g. 9-17.

Szpital Miejski im. Raszei (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51) — chirurgia, internia.

Szpital Kliniczny im. Pawłowa — okulistyka (ul. Garbary, tel. 510-21).

Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie — tel. 637-35.

Ambulatoria czynna — chirurgiczne — cała doba; pediatryczne i internistyczne — g. 15-23; stomatologiczne — g. 20-7.

Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66).

Apteki: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Dyżur nocny: Główna 53 i Starolecka 79.

Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 od 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

Przemysław Nowak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 15.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

RODZICE I RODZINA

Poznań, ul. Garbary 96. 27993g

Dnia 13 lipca 1966 r. zmarł, wieku lat 61, nasz b. długoletni wzorowy współpracownik i cenny kolega

Kazimierz Kaszubiak

odznaczony Honorową Odznaką Miasta Poznania

Cześć Jego Pamięci!

Pogrzeb Zmarłego odbędzie się dnia 16 lipca 1966 r. (sobota), o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Małżonka Zmarłego

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA składają

DYREKCJA PRACOWNICY RADA ZAKŁADOWA

Poznańskiej Wytwórni Protez K5196

TADEUSZ JARECKI

kontroler trakcji

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm., na cmentarzu górczyńskim.

Szlachetne zalety Zmarłego pozostawia długotrwale po Nim pamięć.

RADA ZAKŁADOWA

KIEROWNICTWO I WSPÓŁPRACOWNICY Oddziału Sieci i Zasilania Poznań — Franowo. 27998g

WITOLD ZENIC

z Korzkiewa,

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się 9 bm. w Czerminie pow. Pleszew.

Msza św. odprawiona zostanie w niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 18 w kościele św. Michała w Poznaniu.

O bolesnej stracie zawiadamia RODZENTWO I RODZINA

Poznań, Kraków, Warszawa, 27980g

KOLEDZE

mgr Czesławowi Nowakowi

WYRAZY

NAJSERDECZNIEJSZEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci JEDYNEGO SYNA

składają

KOLEZANKI I KOLEDZY

z Technikum Poligraficzno-Księgarskiego wraz z KOMITETEM RODZICIELSKIM. 28029g

Tadeusz Jarecki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI 27996g

AB „GŁOS WIELKOPOLSKI” 3

Nr 166 (6973) 15 VII 1966

Klient ma głos!

Przed kilkoma dniami podaliśmy wyniki losowania nagród wśród uczestników ankiety pod hasłem „Klient ma głos!”. Jak wiadomo celem tej wspólnej, z Zakładem Usług Handlowych „Społem” — inicjatywy, było uzyskanie opinii o pracy handlu spółdzielczego w naszym województwie dla dalszego usprawnienia działalności wielkopolskich PSS.

Choć uzyskane rezultaty nie są w pełni reprezentatywne, była to dobra społeczna sonda, pozwalająca zdobyć sporo szczegółowych informacji, dotyczących jakości zaopatrzenia, obsługi, organizacji handlu spółdzielczego oraz opinii o wyrobach „społemowskich” w wytwórni. Poznajmy te problemy po kolei.

Na pytanie dotyczące zaopatrzenia sklepów PSS uwaga naszych czytelników skupiała się na ogół wokół trudności typowych dla całego handlu. Obok tego były jednak pretensje o braki — chyba nieuzasadnione stanem ogólnego zaopatrzenia. Tak więc Czytelnicy dopominali się o większe dostawy mięsa czy wędlin, ale obok tego — także o ryby (Słupca, Września, Rawicz, Wolsztyn, Środa, Gniezno) oraz owoce i warzywa (Września, Ostrow, Krotoszyn, Gostyń, Gniezno, Kościan). Na pewno można nieco poprawić zaopatrzenie w ryby (choćby atlantyckie) oraz zwiększyć dostawy przetworów, np. konserw. I na pewno winą miejscowego handlu jest brak pełnego pokrycia potrzeb w warzywa i owoce. To jest przecież problem organizacji „zielonego rynku”.

Trzecią wyróżniającą się w masie pretensją klientów do sklepów PSS jest brak pieczy-

wa lub też zła jego jakość. Uwagi takie otrzymaliśmy z Wrześni, Rawicy, Środy i Krotoszy. Widać, że jest to jeszcze problem dla wielu miast w województwie.

Nie można tego powiedzieć o kilku innych, smutnych spostrzeżeniach uczestników ankiety, którzy donosili nam, że np. w Słupcy i Rogoźnie nie ma lodów, w Rogoźnie i Ostrowie — kawy naturalnej, w Gostyniu — olejków do pieczenia... To nie są typowe braki, bo artykułów tych jest dosyć dla handlu, to — chyba niedopatrzeń lub niedbalstwo niektórych kierowników i komitetów sklepowych.

W dziedzinie artykułów prze mysłowych uczestnicy ankiety wyróżnili brak trzech rodzajów towarów: konfekcji, obuwia i galanterii. Ze Środy i Rogoźna sygnalizowano niedostatek rozmiarów w tych wyrobach. O ile w trzech branżach handel może czasem uzasadniać niedostatek niektórych asortymentów z powodu małej produkcji, o tyle zastanawiające są pretensje Czytelników do PSS za brak np. piórnicy pościelowej (Wolsztyn), ceramiki (Szamotuły), past do obuwia (Kościan), farb olejnych (Wolsztyn) czy środków piorących (Środa).

Opinie te nie dotyczą oczywiście całego handlu spółdzielczego w podanych miejscowościach, są chyba jednak jakimś sygnałem, pobudzającym do myślenia. Tym bardziej więc zachęcamy członków komitetów sklepowych PSS do baczniejszego przyjrzenia się listom towarów, które znajdują się w podopiecznych placówkach.

Uwagę na taką właśnie działalność komitetów PSS zwrócili nasi Czytelnicy w odpowiedzi na pytanie, dotyczące innych sugestii ze strony uczestników ankiety. Zgodnie z jej wynikami proponujemy spółdzielni w Ostrowie — większe zainteresowanie i inicjatywę w nawiązywaniu kontaktów z klientami. Rzecz jasna, dotyczyć to może także każdej innej spółdzielni.

Z innych spraw organizacyjnej natury wymienimy uwagę do spółdzielni we Wrześni — że mało tam obsługi w sklepie wieczorowym, we Wronkach — że brak kasjerki w sklepie piekarniczym (gdzie więc higiena?), w Rogoźnie — że zbyt późno nadchodzi codzienne dostawy (stąd niepotrzebne kolejki oczekujących), w Gnie-

nie — że brak wody sodowej w butelkach. I wreszcie uwaga — we wszystkich spółdzielniach — by więcej dbać o higienę i czystość sklepów, zwłaszcza w okresie lata (muchy!).

Jest jeszcze inna, typowa grupa spostrzeżeń ankietatorów, dotycząca sieci placówek spółdzielczych. Tak np. Czytelnicy z Gostynia donoszą o braku sklepów na nowym osiedlu, z Ostrowa, Gniezna i Krotoszy — o potrzebie otwarcia tam pawilonu owocowo-warzywnego oraz kiosków z tanimi (II wybór?) warzywami. W Śremie domagają się mieszkańcy nowego sklepu masarskiego, co jest chyba godne zastanowienia, że względu na napływ nowych mieszkańców, związanych z budową odlewni. Na brak kawiarni zwracają uwagę klienci w Rogoźnie i Kościanie. Czytelnicy ze Środy wytykają spółdzielczemu handlowi zbyt długi okres remontów i remanentów w sklepach. W końcu jeden sygnał z Wolsztyna — prośba o założenie tu punktu naprawy koszuł. Chodzi zapewne o usługi bielizniarskie lub tego rodzaju placówkę samoobsługową. A więc coś dla „Praktycznej Pani”.

Sądymy, że te sugestie Czytelników będą wzięte pod uwagę przez komitety sklepowe i zarządy PSS dla dalszego poprawienia obsługi klienta, często członka PSS. Taki właśnie był sens tej ankiety-sondy. (zs)

Przeciw agresji

w Wietnamie

Protestacyjne rezolucje

Uczestnicy zniwne Hufca Pracy z Technikum Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, prze bywający w Posadowie (pow. nowotomyski) wystosowali list otwarty, w którym potępiają agresję amerykańską w Wietnamie.

Wyrażając swoją solidarność z walką narodu wietnamskiego, postanawiają: przekazać 5 proc. wypracowanych poborów na „fundusz pomocy dla młodzieży w walczącym Wietnamie”, 20 lipca zgodnie z apelem Światowej Rady Pokoju ogłosić dniem solidarności z walką narodu wietnamskiego. Wyrażając pełne poparcie dla deklaracji i oświadczenia państw Układu Warszawskiego w sprawie agresji amerykańskiej, wzywają wszystkie Ochotnicze Hufce Pracy w całym kraju, obozy młodzieżowe, szkolne i studenckie — całą młodzież polską do solidarności z walczącym Wietnamem.

Założa Odlewni Żeliwa Ciagliwego Drowski Miłn uchwała na wiecu rezolucję protestującą przeciwko bestialskiemu mordowaniu bezbronnej ludności, bombardowaniu miast i osiedli, szkół, szpitali i zakładów przemysłowych.

— „Braciom wietnamskim, ludziom pracy Hanoi i Hajfongu przesyłamy najgorętsze słowa solidarności, zapewniamy o nieustannym poparciu moralnym i życzymy zwycięstwa nad agresorem amerykańskim — czytamy w rezolucji. (emp.)

Ożywienie wśród sportowej młodzieży rzemieślniczej w Wielkopolsce

W ubiegłym roku odbyła się w Sierakowie po raz pierwszy ogólnopolska spartakiada młodzieży rzemieślniczej. Przyszła spartakiada młodzieży rzemieślniczej ma odbyć się w 1967 roku w Szczecinie, którego zespół zajął w klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce w Sierakowie.

Piłkarskie Mistrzostwa Świata

‘Dokończenie ze str. 1’

wieńczone sukcesem. Szybki Pirri, zdecydował się na samodzielną rądkę i niespodziewanie zdobył bramkę. Zanoszą się na to, że twórcy Hiszpanie, dysponujący nieco lepszą kondycją od Argentyńczyków, przechrzli szale zwycięstwa na swoją korzyść. Tak się jednak nie stało. Artime znów zdołał sforsować hiszpańską defensywę, zdobywając drugą bramkę. Teraz Argentyńczycy do końca spotkania, grają wybitnie defensywnie, utrzymując wynik.

FRANCJA — MEKSYK 1:1

Spotkanie pomiędzy Francją i Meksykiem zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (0:0). W ciągu pierwszych 10 minut gry Meksykianie cały czas gościli na polowie drużyny przeciwnej. Bramkarz francuski Aubour był cały czas w opałach. Po serii huraganowych ataków przeciwników Francuzi doszli wreszcie do głosu. W 20 min. gry, zespół francuski przejął inicjatywę. Jednak akcje linii ataku były nieskładne, a podania niecelne. W pierwszej części meczu najlepszymi zawodnikami na boisku byli obrońcy obydwu drużyn. Nie było żadnego gola, że nie padła ani jedna bramka. W 48 min. Meksykianie przeprosili, zdobywając drugą bramkę. W 58 min. przez Haussera bramka była przypadkowa. Napastnik francuski przeszedł na prawe skrzydło i ostrym płaskim strzałem z odległości 15 m wyrównał stan meczu na 1:1. (za)

WŁOCHY — CHILE 2:0

Włosi byli zespołem o klasie lepszym od swych przeciwników. Już od pierwszych minut uwidoczniła się ich przewaga. W 10 min. Mazzola zdobył pierwszą bramkę z podania Barisona. Teraz Włosi zaczęli grać spokojniej. W 58 min. napastnik meksykański Tobar doznał kontuzji w zderzeniu z Facchetim i na kilkanaście minut opuścił boisko. Chilijczycy grali więc w dziesiątkę, broniąc się skutecznie przed ostrymi atakami. Na 2 min. przed końcem spotkania Barisonowi udało się sforsować obronę przeciwników, zdobywając drugą bramkę.

Szermierze

mistrzostwa świata

Niespodzianka B. Gonsiora

W środę na szermierzach mistrzostwach świata w Moskwie reprezentant Polski Bogdan Gonsior sprawił miłą niespodziankę, zdobywając brązowy medal w turnieju szpadowym. Tytuł mistrzowski wywalczył reprezentant ZSRR Nikanczykow, a srebrny medal Francuz Bourquart.

Polskie szybowce latają najlepiej

W Orle zakończyły się międzynarodowe zawody szybowcowe, uważane za nieoficjalne mistrzostwa Europy. Zakończyły się one zdecydowanym sukcesem polskich zawodników. W klasie otwartej nasi zawodnicy Królkowski oraz mistrz świata Wróblewski zajęli dwa pierwsze miejsca. W klasie standard zwyciężył Polak Kepka. Natomiast w konkurencji kobiet Pelagia Majewska zajęła drugie miejsce.

W tym roku wojewódzka spartakiada odbędzie się 8 i 9 października w Poznaniu względnie w Kaliszu.

Program konkurencji zostanie poszerzony. Odbędzie się rozgrywek w lekkiej atletyce, tenisie stołowym, siatkówce, koszykówce, piłce ręcznej i pływaniu dla kobiet i mężczyzn, juniorów i seniorów.

Imprezę przeprowadzą działacze Izby Rzemieślniczej wspólnie z wojewódzką Komisją Sportową Zajął Start.

Poczyniono już wstępne kroki do założenia sportowych ognisk rzemieślniczych w tych miejscowościach, gdzie nie ma kół Startu (zreszta spółdzielców i rzemieślników). Takie ogniska powoła w najbliższym czasie w Krotoszynie, Szamotułach, Swarzędzie, Międzychodzie, a dalej w Ostrowie, Buku, Kępnie, Nowym Tomysku, Lesznie, Środzie, Jarocinie, Turku i Koninie.

Już dzisiaj sygnalizujemy o wojewódzkiej spartakiadzie dlatego, by młodzież rzemieślnicza знаła z czasem na przygotowanie się do startu w poszczególnych dyscyplinach. (p)

Z Wielkopolski

Międzyzakładowy turniej piłkarski zorganizowany przez Przedsiębiorstwo PGR Gałowo i Rad Powiatową LZS Szamotuły zakończył się zespołowym zwycięstwem drużyny Gałowa I przed Kobylnikami i Gałowem II. Zdobywając pierwsze miejsce pokonali Kobylniki 1:0 i Gałowo II 4:1. Mecz Gałowa II z Kobylnikami przyniósł wynik 1:1.

W Zernicach powstaje sztuczny zbiornik wodny, przeznaczony przede wszystkim dla potrzeb elektrowni „Adamów”. Korzystać będą z niego także amatorzy sportów wodnych — żeglarze i kajakarze.

Na terenie Liceum Ogólnokształcącego im. A. Jagiellońskiego w Kaliszu buduje się dwie hale gimnastyczne. Wiele prac wykonują się w czynnie społecznym.

Pleszew w dniu 22 Lipca

W związku z obchodami Święta Odrodzenia zaplanowano w powiecie pleszewskim szereg atrakcyjniejszych imprez sportowych.

19 bm. o godz. 15 na miejscowym stadionie odbędzie się spartakiada międzykolonijna w lekkiej atletyce i piłce ręcznej. 20 bm. na tym samym stadionie rozegrane zostaną dwa turnieje: piłki siatkowej o puchar PKKF i piłki nożnej o puchar Prezydium PRN. W tym samym dniu Powiatowa Rada LZS organizuje imprezy w gromadach w Gołuchowie, Wierzbicy i Choczu.

Rajd turystyczny do Pleszewa wyznaczony został na 24 bm. Impreza ta organizowana jest po raz piąty. (hs)

ZAWODY STRAŻACKIE

KROTOSZYN — Odbyły się tu zawody powiatowe ochotniczych straży pożarnych, uczestniczyły 23 drużyny. Do zwycięskich jednostek zaliczono: OSP z Chachalni, dwie grupy OSP z Kaniewa, OSP ze Starego Grodu, OSP z Roszek. Zwycięskie jednostki otrzymały puchary przechodnie, a najlepszy dowódca nagrody indywidualne, ponadto zostały wręczone nagrody zespołowe we wszystkich grupach za zajęcie miejsc od I-III (ubioru bojowe, koszule, swetry itp.). (IGJ)

OD PAWŁA DO GAWŁA

SŁUPCA — Goście przyjeżdżający w odwiedziny do krewnych często narzekają na brak umieszczonych w wybudowanych 10 blokach mieszkalnych spisów lokatorów. Żeby znaleźć poszukiwaną osobę trzeba chodzić od bloku do bloku. (tor)

POPULARNE KLUBO-KAWIARNIE

OBORNICY — Najlepsze klubokawiarne w powiecie obornickim są w Boduszewie, Rudzie, Urbanie, Studzieńcu. Frekwencja dopisuje. Przeciętnie bywa w nich 20 osób. (ws)

NOWA STRAŻNICA

WOLSZTYN — W czynnie społecznym w Mochach (pow. Wolsztyn) pobudowano nową strażnicę pożarną (wartość 300.000 zł). Aktu przekazania tej strażnicy do użytku dokonał sekretarz KP PZPR Czesław Olejnik. Odbyły się w Mochach zawody strażackie. Wzięło w nich udział 39 sekcji OSP z powiatu. Pierwsze miejsce uzyskały: OSP z Błońska, OSP z Solca i OSP z Rakoniewic, otrzymując puchary przechodnie ufundowane przez Prezydium PRN w Wolsztynie. W powiecie wolsztyńskim istnieje 67 jednostek OSP, w tym aż 21 sekcji młodzieżowych. (jw)

Lipiec	Włodzimierz
15	Słońce: 3.46—20.10
piątek	

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19.30 „Król włościanów”; NOWY — g. 19.30 „Bliźniaki z Wenecji”; OPERA — g. 19 „Zemsta nietoperza”; OPERETA — nieczynna.

W WOJEWÓDZTWIE
KROTOSZYN: „Słomkowy kapelus”.
KIN

CHODZIEŻ — Ceramik: nieczynne; Noteć: „Pan do towarzyszt”; CZARNÓW — „Potem nastąpi cisza”; GNIEZNO — Lech: „Dzwonić Northside 777”; POLONIA: „Mr. Hobbs na urlopie”; GOSTYŃ: „Syn kapitana Blooda”; JAROCIN — Echo: „Jeśli masz rację”; KALISZ — Kosmos: „Wózek dziecięcy”; OAZA: „Markiza Angelika”; Stylowe: „Fatalny list”; KĘPNO: „Szatan”; KOŁO: „Złoto Alaski”; KONIN — Energetyk: „Świat Henry Orienta”; GORNIK: „Dzwonić Northside 777”; KOŚCIAN: „Nowy Gilgamesz”; KROTOSZYN: „Pieczęcie gotabki”; LESZNO — Panorama: „Miejsce dla jednego”; MIĘDZYCHÓD: „Dziennik panny służącej”; NOWY TOMYŚL: „Niedziela sprawiedliwości”; ZMIERZCHOWIE: „Denuncjacja”; OBORNICY: „Denuncjacja”; CIOŁKI: „Na rowerach”; OSTROW — Roma: „Mam dwa dziecięta lat”; SŁOŃCE: „Jeden prze ciw wszystkim”; OSTRZESZÓW: „W kraju Komanczów”; PIŁA — Iskra: „Markiza Angelika”; KORAL: „Uciekinier w pościgu”; PLESZEŃ: „Głos ma prokurator”; RAWICZ: „Faraon”; SŁUPCA: „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo”; ŚREM: „Kobieta z wędym”; ŚRODA: „Miecz i waga”; SZAMOTUŁY: „Faraon”; TRZCIANKA: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”; TUREK: „Czarny tulipan”; WĄGROWIEC: „Sam pośród miasta”; WOLSZTYN: „Pięciu mężów pani Lizy”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—21 — „Waszyngton”.

RADIO

PIĄTEK: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3) 69,74 MHz: 8.15 Mel. rozrywk.; 8.49 Dr Zabiniński przed mikrofonem; 9 „Wyprawy — przygody — zabawy — zawody”; 9.20 K. W. Gluck: Suita baletowa; 9.40 Dla dziecięcin wietkich i przedzłotki; 10.15 „Bajka o trzech krawcach”; 10.30 Bitwa pod Grunwaldem; 10.45 „Wspomnienie o Stanisławie Stworze — dziennikarzu i poecie kaskowym”; 11.10 „Stoczenie patrzka na kraj”; 11.25 Muzyka pod różą po świecie; 12.25 Muzyka ludowa narodów radz.; 12.40 Kultura; 12.50 List ze Śląska; 13.45 „Ród niebem Parviza” — konc. muz. rozrywkowej; 15.10 Polska muz. ludowa; 15.30 Dla dzieci odc. VI pt. „Wielka przygoda”; 16.05 Felieton Red. Spół. 17.25 Muz.; 17.50 Aud. sport. pt. „Kajakarze Warty nadal niepokonani”; 18.10 Na koncert żywych; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 23.15 Nowości Programu III; 0.05 Program nocny ze Szczecina;

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.15 Muzyka; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 „Trzynaście melodii i trzynaście zesp. instrumentalnych”; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 Konc. dla wczasowiczów; 10.50 — „Zapomniany poeta” — fragm. wspomnień o Stanisławie Stworze — dziennikarzu i poecie kaskowym; 11.10 „Stoczenie patrzka na kraj”; 11.25 Muzyka pod różą po świecie; 12.25 Muzyka ludowa narodów radz.; 12.40 Kultura; 12.50 List ze Śląska; 13.45 „Ród niebem Parviza” — konc. muz. rozrywkowej; 15.10 Polska muz. ludowa; 15.30 Dla dzieci odc. VI pt. „Wielka przygoda”; 16.05 Felieton Red. Spół. 17.25 Muz.; 17.50 Aud. sport. pt. „Kajakarze Warty nadal niepokonani”; 18.10 Na koncert żywych; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 23.15 Nowości Programu III; 0.05 Program nocny ze Szczecina;

organach Hammond gra B. Hardy; 18.20 Wielkop. aktualności turystyczne; 18.25 „Poczet wielkopolskich talentów”; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Odtworzenie konc. symf. z dnia 16. V. br. w ramach Festiwalu Muzycznego „Praska Wiosna” 1966; 21.41 Muz. tan.; 22.05 Teatr Poezji i „Grunwald” słuchow. poetyckie; 22.45 — Mel. rozrywk.; 23.05 Gra Ork. Tanczeczna.

WIADOMOSCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.11, 23.50.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 17.10 Wiadomości; 17.15 „Poligon” — TV Przegląd Wydawnictw Wojskowych; 17.45 „Perła pustyni” — film z serii „Świat, który nie może zginąć”; 18.10 — Wszechnica TV — „Jak to się zaczęło?” — progr. z cyklu „Klub opowieści z muzyką”; 18.40 „Jeden z nich dzień” — reportaż z województwa kieleckiego; 19.10 Dobranoc; 19.20 Mistrzostwa Świata

w piłce nożnej. Sprawozd. z meczu Brazylia — Węgry. Transmisja z Liverpoolu; ok. 20.15 Dziennik; 21.15 Dziennik; 21.30 „Wózek” — film fab. prod. NRD od 1. 16.

SOBOTA: 10 „Panieńskie lato” — film fab. prod. radz.; 14.50 Mistrzostwa Świata w piłce nożnej. Sprawozd. z meczu Włochy — Związek Radziecki, transmisja; 15.45 Program reklamowy; 16.45 Bufor filmowy; 17.05 Wiadomości; 17.05 Program tygodnia; 17.20 Dla młodych widzów; 17.50 „Liga Entuzjastów wakacji”; 17.50 „Gawędy wilków morskich”; 18.05 „Po zstępie” — młodzieżowy klub TV — Transmisja z Kielc; 18.10 „Od duetu do kwintetu” — filmowy program włoskich piosenek; 19.10 Dobranoc; 19.20 Mistrzostwa Świata w piłce nożnej. Spokamie Meksyk — Anglia. Transmisja z Londynu; ok. 20.15 Dziennik; 21.15 „Jeszcze w gród wała” — inscenizacja sztuki A. Polewki; 23.35 Wiadomości sportowe.

TV zastrzega prawo zmian.